

POSTANOWIENIE

Dnia 22 września 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 22 września 2016 r.,

sprawy **G. M. i A. P.**

skazanych z art. 286 § 1 k.k. i art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i in.

z powodu kasacji wniesionych przez obrońców skazanych
od wyroku Sądu Okręgowego w P.

z dnia 8 lutego 2016 r.,

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w P.

z dnia 2 grudnia 2014 r.,

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić obie kasacje jako oczywiście bezzasadne,**
- 2. obciążyć skazanych kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego w częściach na nich przypadających.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 2 grudnia 2014 r., Sąd Rejonowy w P., orzekając w sprawie G. M., A. P. i K. K., uznał oskarżonego G. M. za winnego popełnienia czynów z art. 286 § 1 k.k. i art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. oraz innych i za to skazał go na karę łączną 6 lat pozbawienia wolności oraz karę łączną grzywny 500 stawek dziennych w wysokości po 20 zł każda.

Od powyższego wyroku apelację złożyła obrońca oskarżonego G. M. – adw. D. S. podnosząc:

I. zaistnienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej określonej w art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k, art. 77 k.p.k w zw. z art. 117 § 1 i 2 k.p.k w zw. z art. 6 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka, poprzez zaniechanie prawidłowego i skutecznego zawiadomienia jednego z obrońców oskarżonego o terminie rozprawy wyznaczonej na dzień 25 listopada 2014 r., co ograniczało prawo do obrony oskarżonego;

II. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj.:

1. art. 170 § 1 pkt. 3 k.p.k., poprzez oddalenie na rozprawie w dniu 5 grudnia 2013 r. wniosku dowodowego obrońcy oskarżonego G. M. - adw. J. R. o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z dziedziny ekonomiki rolnictwa;

2. art. 5 § 2 k.p.k., polegające na rozstrzygnięciu nie dających usunąć się wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, w szczególności związanych z:

- ustaleniem przeznaczenia środków finansowych pochodzących z kredytów;
- ustaleniem, czy wszystkie decyzje gospodarcze i finansowe jakie zapadały w podmiotach objętych niniejszym postępowaniem pochodziły od oskarżonego G. M.;

- ustaleniem rzeczywistej sytuacji Gospodarstwa Rolno — Przemysłowego w D. przy braku pełnej dokumentacji źródłowej;

3. art. 2 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k., poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów, a w szczególności poprzez:

- oparcie rozstrzygnięcia na opiniach biegłych B. U. i F. M., które nie mogły kształtować pełnego i jednoznacznego obrazu sytuacji ekonomiczno — finansowej podmiotów objętych niniejszym postępowaniem;

- pominięcie przy wyrokowaniu materiału dowodowego w postaci dokumentacji bankowej związanej z ubieganiem się o kredyty (lub ich prolongatę) przez podmioty objęte niniejszym postępowaniem;

- brak własnych ustaleń Sądu Rejonowego, co do przebiegu postępowań egzekucyjnych prowadzonych względem podmiotów objętych niniejszym postępowaniem przez Komornika Sądowego Rewiru I przy Sądzie Rejonowym w W.;

III. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku, polegający na ustaleniu, że oskarżony G. M. dopuścił się czynów opisanych w pkt. 1 do 9 zaskarżonego orzeczenia, a w szczególności :

- ustalenie, że G. M. w dniu 4 lipca 2000 r. był prezesem P.P.H.U. A. Spółki z o.o. i podejmował decyzje finansowe w odniesieniu do tego podmiotu;
- ustalenie, że w dniu 4 lipca 2000 r. P.P.H.U. A. Spółka z o.o. znajdowała się w sytuacji nie pozwalającej na zaciąganie nowych zobowiązań;
- ustalenie, że oskarżony G. M. jako prezes R. Spółki z o.o. w lipcu 1999 r. wiedząc o złej kondycji tego podmiotu zawarł umowę kredytową, o której mowa w zarzucie II — pkt. 2 wyroku;
- ustalenie, że Gospodarstwo Rolno — Przemysłowe w D. nie miało płynności finansowej i możliwości spłaty zobowiązań kredytowych objętych niniejszym postępowaniem;
- ustalenie, że brak zaspokojenia finansowego szeregu podmiotów, o których mowa w zarzucie VII i VIII — pkt. 6 i 7 wyroku, wynika z oszukańczego działania oskarżonego pomimo, że nie zostały ujawnione w sprawie okoliczności dające podstawy ku takim ustaleniom, a większość z pokrzywdzonych została w całości lub w części zaspokojona;
- ustalenie, że oskarżony G. M. dokonywał usuwania zajętego w ramach postępowania egzekucyjnego sprzętu, o którym mowa w zarzucie VI i IX — pkt 6 i 9 wyroku;

IV. rażącą niewspółmierność kar jednostkowych i kary łącznej 6 lat pozbawienia wolności wymierzonej oskarżonemu.

W konkluzji skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego G. M. od zarzucanych mu czynów.

Apelację od powyższego wyroku, co do czynów opisanych w punktach I – IX, złożył również obrońca oskarżonego G. M. – adw. J. R. podnosząc:

I. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że w dniu 27 czerwca 1997 r. oskarżony dokonał przewłaszczenia tych samych jałówek, które stanowiły przedmiot przewłaszczenia w umowie z dnia 20 sierpnia 1999 r. oraz że

miał on zamiar wprowadzenia w błąd, co do przedmiotu zabezpieczenia, podczas gdy późniejsza umowa dotyczyła innych zwierząt, co prowadziło do błędnego uznania, że oskarżony oświadczył wobec banku nieprawdę co do przedmiotu zabezpieczenia oraz posiadał zamiar wprowadzenia w błąd;

II. obrazę przepisów postępowania, tj.:

a) art. 413 § 2 pkt. 1 k.p.k., polegającą na nieprecyzyjnym określeniu przypisanego czynu, poprzez wskazanie, że w dniu 27 czerwca 1997 r. oskarżony przewłaszczył 90 sztuk jałówek oraz że w dniu 20 sierpnia 1999 r. zawarł umowę przewłaszczenia 168 krów, 116 byczków, 218 sztuk jałówek, 58 sztuk cieląt, podczas gdy z takiego opisu nie wynika, czy późniejsze przewłaszczenie miało dotyczyć tożsamyh zwierząt, które wcześniej przewłaszczono, czy też innych zwierząt znajdujących się w takim samym cyklu rozwojowym jałówki;

b) art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k., poprzez błędną ocenę zgromadzonego materiału dowodowego i bezpodstawne uznanie za niewiarygodne wyjaśnień oskarżonego, co do braku zamiaru wprowadzenia w błąd w zakresie możliwości i woli spłacenia zaciągniętych przez niego zobowiązań oraz co do przyczyn pogarszającej się kondycji finansowej gospodarstw rolnych, wyprowadzenie nieprawidłowych wniosków co rzekomego braku uzasadnienia dla kontynuowania działalności gospodarczej i zaciągania zobowiązań, a nadto na błędnym uznaniu, iż oskarżony usuwał przedmioty spod zajęcia i zagrożone zajęciem, podczas gdy w szczególności:

– z materiału dowodowego wynika jedynie określona kondycja finansowa gospodarstw rolnych w pewnych okresach oraz brak częściowej spłaty określonych zobowiązań, co nie pozwala na przyjęcie istnienia wskazanego zamiaru oskarżonego;

– rzekomy brak wyposażenia czy inwentarza żywego, usuwanie przedmiotów spod zajęcia i zagrożonych zajęciem na terenie gospodarstw wynika z jedynie z dowolnych i ogólnych zeznań świadka W.;

– kondycja finansowa prowadzonych gospodarstw została ustalona na podstawie opinii biegłych z zakresu księgowości i rachunkowości, gdy tymczasem sposób prowadzonych działań winien być zweryfikowany przez biegłego z zakresu ekonomii rolnictwa;

- dokumentacja prowadzona przez komornika jest niepełna i chaotyczna i wykazuje braki;
- decyzje kredytowe poprzedzone były gruntownymi analizami banków a materiał dowodowy wskazuje, że kredyty były obsługiwane, a zawirowania z ich obsługą wynikały z działań egzekucyjnych innych wierzycieli oraz z przypadków losowych;

co doprowadziło do błędnej rekonstrukcji stanu faktycznego w zakresie kondycji finansowej prowadzonych przez oskarżonego gospodarstw, podstaw ekonomicznych podejmowanych decyzji oraz co do strony podmiotowej zarzucanych mu czynów;

III. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że oskarżony podejmował działania opisane w pkt. III wyroku wspólnie z A. P., podczas gdy oskarżony powyższych działań nie podejmował, nie reprezentował spółki A. Sp. z o.o., a jedyną osobą występującą w imieniu wskazanego podmiotu był A. P., co doprowadziło do błędnego uznania, że oskarżony był sprawcą zarzucanego w pkt. III czynu;

IV. obrazę przepisów postępowania, tj.:

- a) art. 9 § 1 k.p.k. oraz art. 167 k.p.k., poprzez nieprzeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu ekonomii rolnictwa na okoliczność ustalenia stanu majątkowego i kondycji finansowej przedsiębiorstw funkcjonujących w ramach jednostek zarządzanych przez oskarżonego oraz zasadności ekonomicznej podejmowanych przez oskarżonego decyzji finansowych w okresach badanych przez biegłych sądowych;
- b) art. 170 § 1 pkt. 5 k.p.k., poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i oddalenie wniosku o przeprowadzenie dowodu wskazanego wyżej w sytuacji, kiedy przeprowadzenie powyższego dowodu stało się w świetle wyjaśnień oskarżonego i zeznań biegłego F. M. niezbędne w celu oceny stanu i kondycji finansowej gospodarstw zarządzanych przez oskarżonego oraz oceny podstaw ekonomicznych podejmowanych przez oskarżonego decyzji finansowych;
- c) art. 424 § 1 pkt. 1 k.p.k., poprzez jego niezastosowanie i nieprzeprowadzenie w uzasadnieniu wyroku szczegółowej analizy zgromadzonego materiału dowodowego oraz nieprzedstawienie szczegółowego toku rozumowania, który

doprowadził do wniosku o określonym zamiarze oskarżonego oraz usuwaniu przez niego składników majątkowych zajętych lub zagrożonych zajęciem;

d) art. 117 § 2 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k., poprzez nie odroczenie rozprawy w sytuacji, kiedy drugi obrońca oskarżonego nie został prawidłowo zawiadomiony o terminie rozprawy, a obrońcy oskarżonego uzgodnili podział zadań co do poszczególnych argumentów obrony i zarzutów stawianych oskarżonemu, co było sygnalizowane przez obecnego na rozprawie obrońcę, a oskarżony wnosił o odroczenie rozprawy.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania oraz o uchylenie rozstrzygnięcia o karze łącznej.

Wyrokiem z dnia 8 lutego 2016 r. Sąd Okręgowy w P. zaskarżony wyrok zmienił wobec oskarżonego G. M. w ten sposób, że:

1. uniewinnił oskarżonego od zarzutu popełnienia czynu z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. opisanego w punkcie 2 (zarzut II);
2. w punkcie 6 (zarzut VI) uznał, że przypisany czyn oskarżony popełnił w bliżej nieokreślonym czasie w okresie od 30 marca 2001 r. do 18 grudnia 2001 r.;
3. uchylił orzeczenie o karze łącznej stanowiące punkt 11 zaskarżonego wyroku i na podstawie art. 85 § 1 k.k., art. 85a k.k. i art. 86 § 1 k.k. orzekł nową karę łączną 5 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywny w wysokości 450 stawek dziennych przyjmując, że stawka dzienna wynosi 20 zł.

W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Od powyższego wyroku kasację wniósł obrońca skazanego G. M. zarzucając mu rażącą obrazę przepisów postępowania, tj.:

1. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. i w zw. z art. 433 § 1 i 2 k.p.k., polegającą na uznaniu przez Sąd II instancji, iż zasady wnioskowania Sądu I instancji w zakresie okoliczności dotyczących prawidłowości zawiadomienia obrońcy adwokat D. S. o terminie rozprawy wyznaczonej na dzień 25 listopada 2014 r. są zgodne z zasadami logiki i wiedzy oraz obowiązującymi przepisami postępowania karnego, co w konsekwencji doprowadziło tenże Sąd do przyjęcia, iż obrońca oskarżonego G. M. adwokat D. S. była prawidłowo zawiadomiona o terminie rozprawy wyznaczonej na dzień 25 listopada 2014 r.;

2. art. 137 k.p.k., poprzez naruszenie prawa do obrony przejawiające się w nieprawidłowym zawiadomieniu obrońcy oskarżonego G. M. adwokat D. S. o przeprowadzeniu rozprawy wyznaczonej na dzień 25 listopada 2014 r.;
3. art. 6 k.p.k., art. 77 k.p.k. w zw. z art. 117 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 6 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka, poprzez zaniechanie prawidłowego i skutecznego zawiadomienia obrońcy oskarżonego G. M. adwokat D. S. o terminie rozprawy wyznaczonej na dzień 25 listopada 2014 r.;
4. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. i w zw. z art. 433 § 1 i 2 k.p.k. i art. 9 § 1 oraz art. 167 k.p.k. w zw. z art. 193 k.p.k. i art. 201 k.p.k., polegającą na uznaniu przez Sąd II instancji, iż zasady wnioskowania Sądu I instancji w zakresie możliwości i konieczności przeprowadzenia dowodu z opinii kolejnego biegłego (biegłych) z dziedziny ekonomiki rolnictwa są prawidłowe;
5. art. 424 § 1 pkt. 1 k.p.k., poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie i uznanie, że uzasadnienie wyroku Sądu I Instancji spełnia wymogi określone w tym przepisie;
6. art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k., poprzez ich nieprawidłowe zastosowanie i uznanie, że Sąd I Instancji dokonał prawidłowej oceny zgromadzonego materiału dowodowego:
 - a) uznając wyjaśnienia oskarżonego za niewiarygodne, co do braku zamiaru wprowadzenia w błąd w zakresie możliwości i woli spłacenia zaciągniętych przez oskarżonego zobowiązań oraz co do przyczyn pogarszającej się kondycji finansowej gospodarstw rolnych;
 - b) wyprowadzając na podstawie materiału dowodowego wniosek, że oskarżony powyższy zamiar posiadał;
 - c) uznając, że nie istniało uzasadnienie dla kontynuowania działalności gospodarczej i zaciągania zobowiązań;
 - d) uznając, że oskarżony usuwał przedmioty spod zajęcia i zagrożone zajęciem, podczas gdy:
 - z materiału dowodowego (fragmentów dokumentacji księgowej) wynika jedynie określona kondycja finansowa gospodarstw rolnych w pewnych okresach oraz brak częściowej spłaty określonych zobowiązań i tym samym nie można tylko

na tej podstawie automatycznie przyjmować istnienia wskazanego zamiaru, oskarżonego;

- rzekomy brak wyposażenia czy inwentarza żywego, usuwania przedmiotów spod zajęcia i zagrożonego zajęciem na terenie gospodarstw wynika z dowolnych i ogólnych zeznań świadka W., niepopartego innymi wiarygodnymi dowodami;
- kondycja finansowa prowadzonych gospodarstw wynika jedynie z opinii biegłych z zakresu księgowości i rachunkowości, bez zweryfikowania sposobu prowadzonych działań przez biegłego z zakresu ekonomii rolnictwa;
- dokumentacja prowadzona przez komornika jest niepełna i chaotyczna i wykazuje braki;
- decyzje kredytowe poprzedzone były gruntownymi analizami banków;
- materiał dowodowy wskazuje, że kredyty były obsługiwane, a zawirowania z ich obsługą wynikały z działań egzekucyjnych innych wierzycieli oraz z przypadków losowych, zaś próba prowadzenia działalności wskazuje wręcz na zamiar wyprowadzenia gospodarstw ze złej kondycji finansowej;
- oskarżony - wbrew twierdzeniom Sądu II Instancji - w celu ekskulpowania w zakresie zarzutu z art. 300 § 2 k.k. - nie miał obowiązku wykazania, iż to nie on a inna osoba dokonała usunięcia mienia opisanego w pkt. 6 i 9 wyroku Sądu I instancji;

co doprowadziło do błędnej rekonstrukcji stanu faktycznego w zakresie kondycji finansowej zarządzanych przez oskarżonego gospodarstw oraz podstaw ekonomicznych podejmowanych przez niego decyzji finansowych.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie wyroków Sądu Okręgowego w P. z dnia 8 lutego 2016 r. oraz wyroku Sądu Rejonowego w P. z dnia 2 grudnia 2014 r. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie wobec oczywistej bezzasadności.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego G. M. jest bezzasadna w stopniu oczywistym.

Na wstępie zauważyć należy, że sformułowane w kasacji zarzuty w istocie są powieleniem zarzutów zawartych w apelacjach obrońców oskarżonego G. M., wniesionych od wyroku Sądu Rejonowego. Podniesienie analogicznych zarzutów w

postępowaniu kasacyjnym prowadzi do wniosku, że zarzuty te rzeczywistości zwracają się przeciwko wyrokowi sądu pierwszej instancji, gdy tymczasem kasacja przysługuje od wyroku sądu odwoławczego. Próba zaskarżenia kasacją również wyroku sądu I instancji, stanowi przekroczenie granic określonych w art. 519 k.p.k., które ustawodawca określił w odniesieniu do nadzwyczajnego środka zaskarżenia. Zabieg tego rodzaju, mający na celu powtórzenie zwykłej kontroli odwoławczej na etapie postępowania kasacyjnego i zmierzający do przekształcenia tego etapu w trzecią instancję, nie może być skuteczny (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2001 r., II KKN 299/01, LEX nr 51581). Podkreślić należy, że powielenie w kasacji argumentacji przedstawionej wcześniej w zwykłym środku odwoławczym może być skuteczne jedynie wówczas, gdy Sąd odwoławczy nie rozpoznał należyście wszystkich zarzutów i nie odniósł się do nich w uzasadnieniu swojego orzeczenia zgodnie z dyspozycją art. 457 § 3 k.p.k. Taka sytuacja nie miała jednakże miejsca w rozpoznawanej sprawie. Sąd Okręgowy w P. uzasadnił swoje rozstrzygnięcie w sposób odpowiadający wymogom ustawy. Przeprowadził kontrolę instancyjną zaskarżonego apelacją orzeczenia w sposób wszechstronny i prawidłowy, dokonał należytej oceny wszystkich zarzutów zawartych w apelacjach obrońców oskarżonego G. M. oraz poprawnie pod względem logicznym, bez sprzeczności i niekonsekwencji przedstawił swój tok rozumowania. Zaprezentowane przez ten Sąd stanowisko należy ocenić jako trafne, poprawne pod względem logicznym i konsekwentne. Podkreślić także należy, że o naruszeniu przepisu art. 433 § 2 k.p.k. można mówić jedynie wówczas, gdy sąd odwoławczy w ogóle nie ustosunkuje się do określonego zarzutu wskazanego w apelacji. W rozpoznawanej sprawie sytuacja taka nie miała miejsca. Także skarżący w kasacji nie podnosił pominięcia w postępowaniu odwoławczym, któregoś z zarzutów apelacyjnych.

Odnosząc się do zarzutów z punktu 1, 2, 3 kasacji, a dotyczących naruszenia prawa oskarżonego do obrony, stwierdzić należy, iż okoliczności na które powołuje się skarżący były przedmiotem analizy Sądu odwoławczego zawartej na s. 9 -11 uzasadnienia wyroku. Sąd Najwyższy w pełni podziela przedstawioną tam argumentację. Jak bezspornie wynika bowiem z akt sprawy (k. 12313) adw. D. S. była prawidłowo zawiadomiona o terminie rozprawy w dniu

20 listopada 2014 r. Na termin ten stawiał się obrońca oskarżonego – adw. J. R., nie stawiała się zaś adw. D. S.; oskarżony wyraził jednakże zgodę na kontynuowanie rozprawy pod nieobecność drugiego obrońcy. W tym dniu Sąd I instancji ujawnił dowody zgromadzone w aktach sprawy i na wniosek adw. J. R., celem przygotowania do obrony, rozprawę odroczył, zarządzając zawiadomienie adw. D. S. o kolejnym terminie telefonicznie (protokół rozprawy k. 12316). Zarządzenie to wykonano w dniu 24 listopada 2014 r. (k. 12316). Jak następnie wynika z protokołu rozprawy w dniu 25 listopada 2014 r. na termin stawiał się obrońca oskarżonego G. M. adw. J. R. Nie stawiała się natomiast adw. D. S., co do której Sąd przyjął, iż była prawidłowo zawiadomiona o terminie rozprawy, a oskarżony wyraził zgodę na kontynuowanie rozprawy pod jej nieobecność (k. 12324). W tym dniu Przewodnicząca zamknęła przewód sądowy. Wydanie wyroku Sąd zaś odroczył do dnia 2 grudnia 2014 r. Przedstawiony powyżej przebieg postępowania przeczy zatem twierdzeniom skarżącego, iż obrońca oskarżonego G. M. adw. D. S. nie była w sposób prawidłowy poinformowana o terminie rozprawy wyznaczonej na dzień 25 listopada 2014 r. O powyższym fakcie pośrednio świadczy również nie złożenie przez adw. D. S. do dnia wydania wyroku, tj. do dnia 2 grudnia 2014 r., jakiegokolwiek oświadczenia, z którego wynikało by, iż powyższe zawiadomienie do niej nie dotarło.

Chybiony jest również zarzut rażącej obrazy art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 433 § 1 i 2 k.p.k. i art. 9 § 1 k.p.k. oraz art. 167 k.p.k. w zw. z art. 193 i 201 k.p.k.

Art. 193 k.p.k. obliuguje sąd procedujący w sprawie do zasięgnięcia opinii biegłego w sytuacji, gdy stwierdzenie okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy wymaga wiadomości specjalnych, wykraczających poza normalną wiedzę, jaką dysponuje organ procesowy. Sporządzona w sprawie przez biegłych B. U. i F. M. opinia z zakresu rachunkowości i księgowości niewątpliwie jest opinią w rozumieniu art. 193 k.p.k., tj. opinią wydaną wskutek powołania biegłych przez Sąd do jej sporządzenia.

Podnieść ponadto należy, że art. 201 k.p.k., na który powołuje się skarżący, znajduje zastosowanie w sytuacji, gdy opinia biegłego jest niepełna lub niejasna albo gdy zachodzi sprzeczność w samej opinii lub między różnymi opiniami w tej

samej sprawie. W przedmiotowej sprawie zarówno Sąd I, jak też Sąd II instancji uznały, iż sporządzona w sprawie opinia biegłych z dziedziny rachunkowości i księgowości B. U. i F. M. była wyczerpująca, logiczna i szczegółowa, zgodna z doświadczeniem życiowym i wskazaniem wiedzy w tej dziedzinie. Oba procedujące w sprawie Sądy nie stwierdziły również sprzeczności w przedmiotowej opinii, które uzasadniałyby potrzebę powołania nowych biegłych. Podkreślić należy, iż w sytuacji, gdy opinia biegłego jest pełna dla sądu, który swoje stanowisko w tym względzie uzasadnił, to fakt, iż opinia taka nie spełnia oczekiwań uczestników postępowania, nie jest przesłanką dopuszczenia kolejnej opinii (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 sierpnia 2013 r., IV KK 178/13, LEX nr 1375229; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 5 maja 2010 r., II AKz 199/10, Prok. i Pr. 2012, nr 6, poz. 22; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 22 marca 2012 r., II AKa 270/11, KZS 2012, z. 5, poz. 51).

Nie zasługiwał na uwzględnienie również zarzut naruszenia art. 167 k.p.k. Przepis ten nakłada na sąd meriti obowiązek przeprowadzenia z urzędu dowodów, ale tylko w takim zakresie, w jakim jest to niezbędne dla wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy - innymi słowy - jakim jest to niezbędne dla prawidłowego wyrokowania. Tym samym sąd orzekający ma obowiązek dochodzenia do prawdy obiektywnej również w sytuacji, gdy strony nie wnioskuje o przeprowadzenie nowych dowodów, ale dopiero wówczas, gdy dokonując oceny dowodów uzna, że materiał dowodowy jest niepełny i nasuwa wątpliwości co do stanu faktycznego sprawy i tym samym wymaga uzupełnienia - co w niniejszej sprawie nie miało miejsca.

W procedowaniu Sądu Okręgowego nie sposób również doszukać się naruszenia zasad określonych w art. 7 k.p.k. Argumentacja kasacji wskazuje, że skarżący w istocie upatruje obrazy tego przepisu w odmiennej od przyjętej przez oba procedujące w sprawie Sądy interpretacji materiału dowodowego sprawy, w tym kondycji finansowej prowadzonych przez skazanego gospodarstw i podstaw ekonomicznych podejmowanych przez niego decyzji finansowych. Niezbędne wydaje się w tym miejscu przypomnienie, na co wielokrotnie wskazywał w swoich orzeczeniach Sąd Najwyższy, że skuteczne podniesienie pod adresem Sądu odwoławczego zarzutu naruszenia art. 7 k.p.k. możliwe jest, co do zasady

wówczas, gdy Sąd ten poczynił własne ustalenia faktyczne, odmienne od tych, które stanowiły podstawę orzeczenia Sądu I instancji lub też nowe ustalenia faktyczne, naruszając przy tym określoną w powołanej normie zasadę swobodnej oceny dowodów (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 5 sierpnia 2003 r., III KK 11/03, LEX nr 80301; z dnia 4 maja 2005 r., II KK 399/04, LEX nr 199795; z dnia 6 marca 2007 r., IV KK 362/06, LEX nr 467527). Wbrew twierdzeniom autora kasacji, nie można uznać za naruszenie zasady określonej w art. 7 k.p.k., akceptacji przez Sąd Okręgowy w zasadniczej części przeprowadzonej przez Sąd Rejonowy oceny dowodów. Skarżący nie wykazał, podnosząc ten zarzut, aby Sądy orzekające w niniejszej sprawie oceniły dowody z wyjaśnień skazanego G. M., czy opinii biegłych z zakresu rachunkowości i księgowości w sposób dowolny a nie swobodny. Zarzut rażącego naruszenia art. 7 k.p.k. wymaga bowiem wykazania wad w sposobie dokonania oceny konkretnych dowodów, podczas gdy kasacja kwestionuje jedynie wynik tej oceny. Sąd Okręgowy rozpoznając apelacje obrońców skazanego G. M. dokonał ponownej analizy materiału dowodowego sprawy. W uzasadnieniu wyroku Sąd ten nie tylko szczegółowo omówił powody odmówienia wiary wyjaśnieniom oskarżonego, ale również przeanalizował zeznania pozostałych świadków oraz wskazał, które zeznania stanowiły podstawę dokonanych przezeń rozstrzygnięć. Wyczerpująco odniósł się również do wniosków płynących z przeprowadzonych w toku całego postępowania opinii z zakresu rachunkowości i księgowości. Dokonana w tym zakresie analiza jest, wbrew twierdzeniom skarżącego, logiczna, spójna, konsekwentna i brak jest jakichkolwiek podstaw do stwierdzenia, aby ocena ta miała charakter dowolny. W tej sytuacji nie można zasadnie przyjąć, że Sąd Okręgowy naruszył zasady określone w art. 7 k.p.k., zaś odmienna i subiektywna ocena dowodów dokonana przez autora kasacji odnosząca się do czynu przypisanego skazanemu nie może być procesowo skuteczna.

Nie zasługiwał na uwzględnienie również podnoszony w kasacji zarzut naruszenia art. 410 k.p.k. Przepis ten nie ma zastosowania do postępowania odwoławczego, ponieważ to nie dowody ujawnione przed sądem drugiej instancji stanowiły podstawę rozstrzygnięcia tego sądu.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy na podstawie art. 535 § 3 k.p.k. orzekł jak w postanowieniu.

kc